

Syryjska Al-Kaida nie jest już organizacją terrorystyczną

29 maja 2017

Po kolejnej zmianie nazwy, syryjska Al-Kaida wypadła z listy organizacji terrorystycznych amerykańskiego Departamentu Stanu.

W lipcu zeszłego roku syryjska Al-Kaida zmieniła nazwę z Dżabhat Al-Nusra na Dżabhat Fatah Asz-Szam (Front Podboju Lewantu), a w styczniu tego roku jeszcze raz, na bardziej medialną Haj'at Tahrir Asz-Szam (HTS – Organizację Wyzwolenia Lewantu). Założyciel i przywódca syryjskiej Al-Kaidy Abu Mohamed Al-Dżulani ciągle figuruje na liście poszukiwanych, już dawno wyznaczono za niego nagrodę 10 milionów dolarów, ale jego organizacja może się już zaliczać do „umiarkowanej opozycji”.

Brak syryjskiej Al-Kaidy na liście utrudni ściganie członków i zwolenników organizacji. Dary i inne formy poparcia dla HTS są teraz legalne. Żaden profesjonalny obserwator nie kontestuje faktu, że HTS stanowi część Al-Kaidy.

Do organizacji dołączyła ostatnio Brygada Nureddine Zenki, dżihadyści wyrzuceni z Aleppo. Od początku okupacji miasta byli finansowani i zbrojeni przez Stany Zjednoczone. Według Amnesty International, grupa była zamieszana w morderstwa duchownych chrześcijańskich. W zeszłym roku chwaliła się w internecie wideo, na którym podrzyna gardło i ucina głowę małemu chłopcu.

Do tej pory syryjska Al-Kaida była dozbrajana za pośrednictwem tzw. Wolnej Armii Syrii, ale z tej ostatniej została garstka. Wielu b. żołnierzy wyjechało do Europy, część dołączyła do Al-Nusry (i potem HTS). Ustanowienie bezpośredniego połączenia

będzie bardziej praktyczne, krótsza droga zmniejszy ewentualne straty. HTS zyska lepszy dostęp do rakiet przeciwczołgowych i pocisków artyleryjskich, by walczyć z syryjskimi siłami rządowymi i przedłużyć krwawy konflikt, w którym zginą kolejne tysiące cywilnych Syryjczyków.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu